



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Polały się łązy me czyste

**Author:** Magdalena Bąk

**Citation style:** Bąk Magdalena. (2018). Polały się łązy me czyste. W: R. Cudak, W. Hajduk-Gawron, A. Madeja (red.), "Na wrywki : 100 cytatów z polskiej poezji i dramatu, które powinien znać także cudzoziemiec" (S. 266-267). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

# Polaty się łyzy me czyste

## O cytacie

Cytat to INCIPIT wiersza Adama Mickiewicza:

Polaty się łyzy me czyste, rzęsiste,  
Na me dzieciństwo sielskie, anielskie,  
Na moją młodość górną i durną,  
Na mój wiek męski, wiek klęski;  
Polaty się łyzy me czyste, rzęsiste.

Utwór został napisany w czasie pobytu Mickiewicza w Lozannie i wchodzi w skład cyklu liryków lozańskich. Ten „wiersz-płacz” (jak go genialnie określił Julian Przyboś) jest swoistym rozrachunkiem z życiem, którego trzy kluczowe etapy (dzieciństwo, młodość, wiek męski) podmiot próbuje ocenić i podsumować.

## O autorze i jego twórczości

Zob. *\*Bez serc, bez ducha, to szkieletów ludy*

## Warto wiedzieć

- INCIPIT – początkowe wyrazy utworu literackiego, piosenki itp. przytaczane wtedy, gdy utwór nie ma tytułu.

## Z opracowań

Przed wszystkim Mickiewicz powierzył wzruszenie niezwykle plastycznemu obrazowi: łyzy polaty się na dzieciństwo, na młodość, na wiek męski. I dzięki tej metaforze te okresy życia nie są już abstrakcyjnymi czasami – są czymś w odczuciu naszym jak naocznie, dotykalnie doświadczone sioło, jak widzialna góra i chmura młodości... Zważcie wyrażenie tej metafory: wydaje się tak niezwykle naturalną,

naiwnie oczywistą i niedostrzegalną dzięki ukrytej aluzji do codziennego, prozaicznego zwrotu: płakać nad czymś, płakać nad swoim życiem. Przez ten nieznaczny obrót składni uzyskał Mickiewicz efekt najwyższej sztuki: wrażenie zwykłości języka, podczas gdy ten język kryje w istocie rewolucyjną śmiałość wyobraźni.

Przyboś 1998, 117

Nie są to łzy sentymentalne, subtelne, sieroce. Pierwsze słowa „połały się” wyakcentowane w nagłosie, kojarzą się z czymś silnym, wyraźnym, obfitym. To nie są łzy ciekące po obliczu, jedna po drugiej, objawy łzawego wzruszenia, to łzy „rzęsiste”, znak silnego wzruszenia, łzy dojrzałego mężczyzny. A przy tym łzy te „połały się”. Nie „zapłakałem”, nie „roniłem” czy „lałem łzy”, lecz łzy się połały – bezosobowo, jakby z jakiejś obiektywnej konieczności, jakby miały do spełnienia jakąś obiektywną funkcję.

Nie były to przy tym łzy „szczerze”, „wzruszające”. Wybrał poeta inny epitet, tak bardzo znaczący w liryce lozańskiej. Są to łzy „czyste”. Epitet jakby niepotrzebny. Wszystkie łzy są czyste. Łza jest synonimem czystości; mówimy przecież „czysty jak łza” [...] Dlatego trzeba szukać w „czystości łez” tego liryku znaczenia innego, głębszego, symbolizującego czystość przeżycia wewnętrznego, które pozwala na taką właśnie, „bezinteresowną” ocenę własnej drogi życiowej.

Sawicki 1998, 381

## Bibliografia

- Przyboś J., 1998: *Wiersz-płacz*. W: Stala M., red.: *Liryki lozańskie Adama Mickiewicza. W stronę Lemanu. Antologia*. Kraków.
- Sawicki S., 1998: „*Wiersz-płacz*”? W: Stala M., red.: *Liryki lozańskie Adama Mickiewicza. W stronę Lemanu. Antologia*. Kraków.
- Stala M., red., 1998: *Liryki lozańskie Adama Mickiewicza. W stronę Lemanu. Antologia*. Kraków.

Magdalena Bąk